

WARSZAWIANKA

1. Oto dziś dzień krwi i chwały
Oby dniem wskreszenia był!
W gwiazdę Polski orzeł biały
Patrząc, lot swój w niebo wzbił,

A nadzieją podniecany
Woła na nas z górnych stron:
„Powstań Polsko, skrusz kajdany
Dziś twój tryumf, albo zgon!”

Hej, kto Polak, na bagnety!
Żyj swobodo, Polsko, żyj!
Takim hasłem cnej podniety,
Trąbo nasza wrogom grzmij!
Trąbo nasza wrogom grzmij!

2. Grzmijcie bębny, ryczcie, działa
Dalej dzieci, w gęsty szyk!
Wiedzie hufce wolność, chwała,
Tryumf błyska w ostrzu pik!

Leć, nasz orle, w górnym pędzie,
Sławie, Polsce, światu służ!
Kto przeżyje, wolnym będzie,
Kto umiera, wolnym już!

Hej, kto Polak na bagnety...

O MÓJ ROZMARYNIE

1. O mój rozmarynie, rozwijaj się,
O mój rozmarynie, rozwijaj się,
Pójdę do dziewczyny,
Pójdę do jedynej,
Zapytam się.
2. A jak mi odpowie: „Nie Kocham cię!”,
A jak mi odpowie: „Nie Kocham cię!” –
Ułani werbują,
Strzelcy maszerują –
Zaciągnę się.
3. Dadzą mi konika cisawego,
Dadzą mi konika cisawego,
I ostrą szabelkę,
I ostrą szabelkę
Do boku mego.
4. Powiodą z okopów na bagnety.
Powiodą z okopów na bagnety.
Bagnet mnie ukłuje,
Śmierć mnie pocałuje,
Ale nie ty.

WOJENKO, WOJENKO

1. Wojenko, wojenko, cóżeś ty za pani,
że za tobą idą, że za tobą idą
chłopczy malowani?
2. Chłopczy malowani, sami wybierani,
wojenko, wojenko, wojenko, wojenko,
cóżeś ty za pani?
3. Na wojence ładnie, kto Boga uprosi,
żołnierze strzelają, żołnierze strzelają,
Pan Bóg kule nosi.
4. Maszeruje wiara, pot się krwawy leje,
raz, dwa, stąpaj, bracie,
raz, dwa, stąpaj, bracie,
to tak Polska grzeje.
5. Wojenko, wojenko, cóżeś tak szalona,
kogo ty pokochasz, kogo ty pokochasz,
jeśli nie leguna.
6. Wojenko, wojenko, co za moc jest w tobie,
kogo ty pokochasz, kogo ty pokochasz,
w zimnym leży grobie.

PIERWSZA BRYGADA

1. Legiony to – żołnierska nuta,
Legiony to – ofiarny stos,
Legiony to – rycerska buta,
Legiony to – straceńców los!

My, Pierwsza Brygada,
Strzelecka gromada,
Na stos rzuciliśmy swój życia los,
Na stos, na stos...
2. O, ile mąk, ile cierpienia,
O, ile krwi, wylanych łez,
Pomimo to – nie ma zwątpienia,
Dodawał sił – wędrówki kres!

My, Pierwsza Brygada...
3. Krzyczeli, żeśmy stumanieni,
Nie wierząc nam, że chcieć – to moc,
Leliśmy krew osamotnieni,
A z nami był nasz drogi Wódz!

My, Pierwsza Brygada...
4. Potrafił dziś dla potomności
Ostatki swych poświęcić dni,
Wśród fałszów siać siew szlachetności,
Miazgą swych ciał, żarem swej krwi.

My, Pierwsza Brygada...

PIECHOTA

1. Nie noszą lampasów, lecz szary ich strój,
Nie noszą ni srebra, ni złota,
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój
Piechota, ta szara piechota.
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój
Piechota, ta szara piechota.

Maszerują strzelcy, maszerują,
Karabiny błyszczą, szary strój,
A przed nimi drzewca salutują,
Bo za naszą Polskę idą w bój!

2. Idą, a w słońcu kołysz się stal,
Dziewczęta zerkają zza płota,
A oczy ich dumnie utkwione są w dal,
Piechota, ta szara piechota!
A oczy ich dumnie utkwione są w dal,
Piechota, ta szara piechota!

Maszerują strzelcy, maszerują...

3. Nie grają im surmy, nie huczy im róg,
A śmierć im pod stopy się miota,
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój
Piechota, ta szara piechota.
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój
Piechota, ta szara piechota.

Maszerują strzelcy, maszerują...

SERCE W PLECAKU

1. Z młodej piersi się wyrwało
W wielkim bólu i rozterce,
I za wojskiem poleciało
Zakochane czyjeś serce.

Żołnierz drogą maszerował,
Nad serduszkim się użalił,
Więc je do plecaka schował
I pomaszerował dalej.

Tę piosenkę, tę jedyną
Śpiewam dla ciebie, dziewczyno.
Może także jest w rozterce
Zakochane czyjeś serce.

Może potajemnie kochasz
I po nocach tęsknisz, szlochasz.
Tę piosenkę, tę jedyną,
Śpiewam dla ciebie, dziewczyno.

2. Poszedł żołnierz na wojenkę,
Poprzez góry, lasy, pola,
I ze śmiercią szedł pod rękę,
Taka już żołnierska dola.

I choć go trapiły wielce
Kule, gdy szedł do ataku,
Żołnierz śmiał się, bo w plecaku
Miał w zapasie drugie serce.

Tę piosenkę, tę jedyną...

BIAŁE RÓŻE

1. Rozkwitały pęki białych róż,
Wróć, Jasieńku, z tej wojenki już!
Wróć, ucałuj, jak za dawnych lat,
Dam ci za to róży najpiękniejszy kwiat!

2. Już przekwitły pęki białych róż,
Przeszło lato, jesień, zima już,
Cóż ci teraz dam, Jasieńku, hej!
Gdy z wojenki wrócisz do dziewczyny swej?

3. Jasieńkowi nic nie trzeba już,
Bo mu kwitną pęki białych róż;
Tam pod jarem, gdzie w wojence padł,
Wyrósł na mogile białej róży kwiat.

4. Nie rozpaczaj, lube dziewczę, nie,
W polskiej ziemi nie będzie mu źle,
Policzony będzie trud i znój,
Za Ojczyznę poległ ukochany twój.

POTULICKA PIEŚŃ KONFEDERATÓW BARSKICH

1. Nigdy z królami nie będziem w aliansach
Nigdy przed mocą nie ugniemy szyi
Bo u Chrystusa my na ordynansach
Słudzy Maryji

2. My znów po wiekach starą pieśń śpiewamy
Tak jak ojcowie Chrystusowe sługi
Nam dziś przewodzi i przy nim wytrwamy
Jan Paweł Drugi

3. Z Nim zwyciężymy wszelką świata marność
Z Nim rozerwiemy ciemnych mocy pęta
Bo na sztandarach ludu solidarność
I Panna Święta

4. Za nami pójdą nasze syny, córny
Wiary nie rzucają w żadnej życia porze
Wszak kraj daliśmy Pani z Jasnej Góry
I Tobie Boże

5. Już tylu ojców za wolność poległo
A ich mogiły w różnych ziemi krańcach
Gdy przyjdzie pora my też życie damy
W Chrystusa szańcach